



NASZ WARSZTAT

NUMER 10

Data wydania grudzień 2015

Z wizytą u Papieża — Pielgrzymka do Włoch

Mocna wiara w marzenia sprawia, iż stają się one realne i się spełniają. My spełniliśmy swoje marzenia mogąc wziąć udział w pielgrzymce do Włoch. Po wielu tygodniach przygotowań wreszcie nadszedł wyczekiwany przez wszystkich dzień wyjazdu, wszyscy bardzo podekscytowani z wielką radością na twarzach i w sercach mogliśmy wyruszyć po nowe i niespotykane wrażenia. Po długiej, ale bardzo przyjemnej podróży dotarliśmy do pierwszego miejsca na szlaku naszego warsztatowego pielgrzymowania. Nadmorska miejscowość Rimini jak na Włochy przystało przywitała nas piękną pogodą i niezwykłymi widokami Morza Adriatyckiego. Po zakwaterowaniu i obiedzie udaliśmy się na Mszę Świętą celebrowaną przez ks. Sławomira Borowczyka z Parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Sycowie, na której podziękowaliśmy za szczęśliwą podróż i modliliśmy się o dalszą opiekę na czas naszego pielgrzymowania. Resztę dnia spędziliśmy relaksując się na plaży i spacerując po tym pięknym kurorcie – nabierając jednocześnie siły na dalszą podróż do Rzymu, głównego celu naszego pielgrzymowania. Po kilku godzinach drogi, następnego dnia podziwiając niezapomniane widoki dotarliśmy do przepięknie położonego na wzgórzu historycznego miasta Asyż, którego patronem jest Święty Franciszek. Niezwykła architektura, położenie i klimat tego miasteczka wywarły na wszystkich ogromne wrażenie. Dlatego też z ogromnym zaciekawieniem i uwagą wsłuchiwalismy się w słowa pani Magdy naszej przewodniczki, która przybliżała nam krok po kroku niezwykłą historię tego wspaniałego miejsca i jego patrona Świętego Franciszka. Asyż to także miejsce narodzin Świętej Klary, która założyła zakon sióstr Klarysek (istniejący po dziś dzień). Dopelnieniem niesamowitych wrażeń, które mogliśmy przeżyć spacerując uliczkami tego świętego miejsca była wizyta w Bazylice Świętego Franciszka, gdzie na jej ścianach można było zobaczyć najważniejsze sceny z jego życia. Każdy z nas na pewno na długo pozostawi w swojej pamięci, a także i w sercu niezwykle przejmującą atmosferę tego miejsca. Uduchowieni po Mszy Świętej udaliśmy się w dalszą drogę do znajdującego się w Rzymie domu papieskiego Centrum don Orione w którym zatrzymaliśmy się na resztę naszego pobytu w Rzymie. Następnego dnia naszej pielgrzymki udaliśmy się do Watykanu na Plac Świętego Piotra. Wszyscy byliśmy ogromnie wzruszeni mogąc stać w tak szczególnym i symbolicznym dla każdego chrześcijanina miejscu. Niesamowitym przeżyciem było zwiedzanie Bazyliki Świętego Piotra, w której pani przewodnik wskazała nam najważniejsze sceny i wydarzenia w historii chrześcijaństwa. Wszyscy byliśmy ogromnie wzruszeni mogąc przebywać w tak niezwykłym miejscu.

W tym numerze:

Wakacje nad Bałtykiem	4-5
Dzień Godności	6
Wizyta Arcybiskupa	6
Nasi przyjaciele z GKN	7
25 lat razem	7
Życzenia Bożonarodzeniowe	8



Modlitwa przy grobie Świętego Piotra, który jest centralnym punktem Bazyliki nad którym wznosi się ołtarz, a także przy grobie Świętego Jana Pawła II – naszego papieża była dla wszystkich ogromnym przeżyciem i dawała wyraz duchowego spełnienia. Z trudem powstrzymywaliśmy łzy wzruszenia, iż to właśnie nam jest dane być w tym miejscu. Po tak ogromnych przeżyciach, które u każdego z nas wzbudziły wzruszenie w sercu udaliśmy się na odpoczynek, aby jak najlepiej móc przygotować się na spotkanie z Ojcem Świętym Franciszkiem, które czekało nas następnego dnia. Już od samego rana dawało się wyczuć niezwykłą atmosferę towarzyszącą nam wszystkim to był dzień naszego spotkania z Papieżem. Wyruszyliśmy zatem wcześniej rano tak, aby na Placu Świętego Piotra móc zająć jak najlepsze miejsca.



Ogromna liczba wiernych jaka przybyła na audiencję generalną do Ojca Świętego już od wczesnych godzin porannych czekała na wejście, my dzięki naszej Pani przewodnik weszliśmy na Plac specjalnym wejściem dla osób z niepełnosprawnością. Dzięki temu udało nam się zająć miejsca tuż przy trasie przejazdu Ojca Świętego. Po dwóch godzinach oczekiwania na rozpoczęcie audiencji wreszcie nadszedł dla nas wszystkich tak upragniony i wyczekiwany moment przejazdu Papieża przez plac Świętego Piotra. Pojawienie się Ojca Świętego w odkrytym Papa Mobile wywołało wśród wszystkich niezwykle poruszenie. Wszyscy chcieli być jak najbliżej trasy, którą przejeżdżał – nam się to udało. Gdy Papież zbliżał się do nas można było odczuć narastającą radość i wzruszenie. Moment przejazdu obok nas gdy był tak blisko niemal, że na wyciągnięcie ręki na zawsze pozostanie w naszej pamięci, a moment w którym obrócił się w naszą stronę pozdrawiając nas swoim charakterystycznym gestem był czymś niezwykłym. Każdy z nas poczuł się wówczas wyróżniony. Wspólna modlitwa z Ojcem Świętym była czymś niezwykłym na koniec Papież pobłogosławił przyniesione przez wiernych na plac dewocjonalia, drugi raz można było się poczuć duchowo spełnionym. Po tak niezwykłych doznaniach wróciliśmy do hotelu na posiłek i następnie wyruszyliśmy w stronę klasztoru i cmentarza żołnierzy polskich na Monte Casino. To szczególne dla wszystkich Polaków miejsce, w którym żołnierze dowodzeni przez Generała Władysława Andersa po niezwykle zaciętych walkach zdobyli to wzgórze. Obecnie znajduje się tam klasztor i cmentarz poległych żołnierzy. Kolejny raz stanęliśmy w miejscu tak ważnym dla nas Polaków – bez tego zwycięstwa trudno było by sobie wyobrazić losy polskiego narodu. Dzięki heroicznemu poświęceniu spoczywających tam żołnierzy my dzisiaj możemy cieszyć się wolnością i żyć w niepodległym kraju. Chcąc oddać hołd poległym złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicze. W chwili wzruszającej i przejmującej

ciszy modliliśmy się za poległych i spoczywających tam żołnierzy. Następnego dnia będąc jeszcze pod wrażeniem doznań jakie towarzyszyły nam w dniu poprzednim wyruszyliśmy na zwiedzanie antycznego Rzymu – starej części miasta. Starożytne monumentalne budowle takie jak Koloseum, Forum Romanum, Pałac Anioła, czy Panteon i słynna fontanna di Trevi, a także nieodzownie kojarzone z Rzymem schody hiszpańskie. Na wszystkich zrobiły ogromne wrażenie.



Niezwykła historia tych miejsc, zabytków ich niewyobrażalne jak na tamte czasy rozmiary i niezwykła pomysłowość z jaką zostały zaprojektowane, a także niepowtarzalny styl architektoniczny uwidaczniają nam jak potężnym państwem było niegdyś Cesarstwo Rzymskie, które słynęło w całym świecie z niezwykłego stylu architektonicznego wznoszonych budowli, a także ich wielkości. Czymś co wyróżniało je spośród innych było także ich położenie – często na skale wysoko w górach bardzo trudno dostępne, do których bardzo trudno jest dotrzeć. Jednym z takich miejsc jest Sanktuarium Matki



a

Boskiej Łaskawej w Mentorelli. Niezwykle malowniczo położone na 2500 m n.p.m. do którego docierają jedynie wybrani. Sam dojazd do Sanktuarium był dla nas ogromnym przeżyciem, które na długo pozostanie w naszej pamięci. My mieliśmy ogromny zaszczyt uczestniczyć we Mszy Świętej odprawionej w tym Sanktuarium przez naszego ks. Sławomira. To szczególnie ważne dla nas wszystkich miejsce, gdyż szczególnie ukochał i często się w nim modlił nasz Papież Jan Paweł II – przebywając tam mówił, iż "Mentorelli to miejsce, w którym człowiek otwiera się w sposób szczególnie na łaskę i działanie Boga. Miejsce gdzie z dala od wszystkiego, a równocześnie w bliskości natury poufnie rozmawia się z samym Bogiem". Wizyta i modlitwa w tym Sanktuarium na zawsze pozostanie w naszej pamięci, każdy z nas czuł się wybrany, każdy z nas czuł, że jest "bliżej Boga". Po tak emocjonujących i niesamowitych przeżyciach wróciliśmy do hotelu na swoją ostatnią noc, aby nabrać sił na kolejny dzień wspólnego pielgrzymowania. Ostatnim punktem na szlaku naszej pielgrzymki była niezwykle malowniczo położona i urzekająca swym urokiem Florencja. Przepiękne zabytki i niezwykłą historię tego miasta przedstawił nam rodowity mieszkaniec Florencji niezapomniany Marco nasz przewodnik. Mieliśmy zaszczyt podziwiać Kościół św. Krzyża, w którym pochowani są wielcy artyści i uczeni tacy jak Michał Anioł, Galileusz czy Dante Alighieri. Mogliśmy również podziwiać piękne rzeźby stojące na Placu Michała Anioła, które swym wdziękiem urzekły wszystkich. Jednak największym najbardziej znanym zabytkiem Florencji jaki mogliśmy podziwiać była katedra Santa Maria del Fiore z największą kopułą ceglana na świecie. Niezwykłe widoki można podziwiać z dzwonnicy Campanile di Giotto na którą prowadzi 414 schodów po ich pokonaniu widoczna jest cała panorama tego urokliwego miasta. Florencja pożegnała nas pięknie zachodzącym słońcem i niepowtarzalnymi widokami, które na zawsze pozostaną w naszej pamięci. Niejednemu z nas łza zakręciła się w oku, gdyż wiedzieliśmy, że to już koniec jedynej w swoim rodzaju i na pewno na zawsze niezapomnianej pielgrzymki. Wyjątkowe chwile, które przeżyliśmy, miejsca które było nam dane zobaczyć i w których mogliśmy się modlić, szczególne i niepowtarzalne spotkanie z Papieżem Franciszkiem, wspólna modlitwa na Placu Świętego Piotra, wymowna chwila ciszy i złożony hołd żołnierzom na Monte Casino, a także możliwość nawiedzenia grobu naszego Papieża Świętego Jana Pawła II czynią tą pielgrzymkę szczególną i niezapomnianą. Umocnieni, pokrzepieni



i duchowo spełnieni na zawsze pozostawimy ją w swoich sercach i pamięci. Wyjątkowa pielgrzymka z niezapomnianymi przeżyciami, widokami i osobami w niej uczestniczącymi, która pozostawiła w nas niezapomniane wspomnienia - pragniemy z głębi serca podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do jej organizacji i mamy cichą nadzieję w sercu, iż będzie nam dane przeżyć podobne doznania w przyszłości.

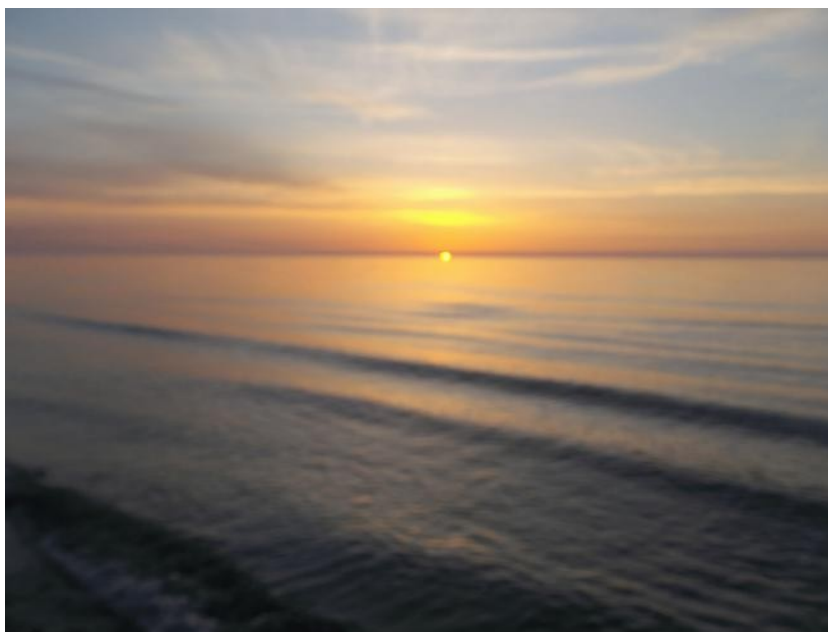
WAKACJE NAD BAŁTYKIEM

Piękne słońce, złoty piasek i szum morskich fal – czy można wymarzyć sobie lepsze miejsce na odpoczynek – na pewno nie. Tak długo przez wszystkich wyczekiwana, tak pieczołowicie przygotowywana wycieczka do nadmorskiej miejscowości Sarbinowo jak co roku budzi w naszych głowach wiele pozytywnych emocji i daje



pewność wspaniałej i niezapomnianej zabawy. Wszyscy pełni wrażeń i pewni wspaniałej i niezapomnianej przygody w zniecierpliwieniu oczekiwaliśmy na autokar, którym wyruszyliśmy w dobrze znaną nam już drogę, aby na nowo odkrywać fascynujące uroki tej małej nadmorskiej miejscowości. Tym razem nasz pobyt nad morzem dla niektórych z nas miał trwać całe dwa tygodnie. Wybrani szczęśliwcy mieli dodatkową atrakcję i przyjemność korzystania przez cały tydzień z oferty rehabilitacyjnej ośrodka. Wypoczynek połączony z rehabilitacją leczniczą, masażami i odpoczynkiem to było to coś czego zazdrościli nam po cichu nasi koledzy. Podróż tradycyjnie odbywała się nocą, więc niektórzy z nas pogrążeni w śnie wyobrażali sobie, co czeka ich na miejscu. Gdy budziły nas promienie wstające-

go słońca wszyscy mogliśmy podziwiać dobrze nam już znaną i wspaniale położoną miejscowość Sarbinowo – cel naszej podróży. Po przyjeździe na miejsce zostaliśmy serdecznie przywitani przez zaprzyjaźniony już z nami personel ośrodka wypoczynkowego Sophia Bryza, zaproszono nas do wcześniej przygotowanych pokoi, a także na pyszne śniadanie. Nikt nie zwlekał ani chwili z wypakowaniem swoich rzeczy i po szybkiej odświeżającej i orzeźwiającej kąpieli małymi grupkami wyruszyliśmy na znajdującą się nieopodal plażę. Po dotarciu na miejsce naszym oczom ukazał się znajomy, ale jakże wspaniały widok morskich fal, które „rozmywały” się w ciepłym i złocistym piasku plaży. Mimo, iż jesteśmy tu już po raz kolejny pierwsze spotkanie z morzem zawsze jest czymś niezwykłym. Wiele wrażeń pierwszego dnia sprawiło, iż dzień bardzo szybko nam upływał w wspaniałej i sielankowej atmosferze. Następnego dnia podczas śniadania pan Kierownik zapoznał nas ze szczegółowym planem pobytu, który przewidywał wiele atrakcji, ale i przyjemnych obowiązków jakimi były udział w warsztatach z decupagu. Nie mogło w programie naszego pobytu oczywiście zabraknąć dyskotek i różnorodnych zabaw. Jedną z głównych i przez wszystkich bardzo oczekiwanych była wycieczka do ogrodów tematycznych Hortulus znajdujących się w Dobrzycy nieopodal Sarbinowa. Niezwykła magia i niezapomniane uroki tego miejsca sprawiają, iż człowiek staje się bardziej spokojny, wrażliwszy, naładowany niezwykłą pozytywną energią płynącą z tego miejsca. Dwadzieścia osiem ogrodów tematycznych pozwala na chwilę zapomnieć o otaczającym nas świecie. Przeogromna ilość niezwykłych roślin, kwiatów i krzewów połączona z pięknymi kaskadami wodnymi, które dodatkowo ułożone są w piękne mozaiki sprawia, że człowiek odnajduje tu swoją mityczną arkadię krainę piękna i szczęśliwości. Obowiązkowym punktem naszego pobytu była oczywiście Msza Święta w Kościele, na którą wybraliśmy się całą grupą, aby podziękować za szczęśliwą podróż, a także prosić o pogodę i udany dalszy pobyt. W drodze powrotnej postanowiliśmy pozostać na plaży, która kusila gorącym piaskiem, mocno grzejącym słońcem i przepięknie szumiącymi falami. Kolejne dni naszego pobytu po zajęciach na których doskonaliliśmy technikę decoupage’u, upływały nam głównie pod znakiem plażowania, wypadów na miasto, gdzie można było zakupić pamiątki i inne potrzebne rzeczy. Wszystkich wędrujących przyciągała znana nam już bardzo dobrze restauracja „Świat Lodów”, w której można było zjeść pyszne gofry z truskawkami i bitą śmietaną, znakomite desery lodowe i wiele innych smakołyków.





Podczas naszej wycieczki nie mogło zabraknąć również akcentu dydaktyczno-wychowawczego. Letnie spotkania na których doskonaliliśmy wiedzę z zakresu kompetencji społecznych prowadziła pani Justyna wspólnie z panem Kierownikiem. W pięknych i miłych okolicznościach czas płynie niezwykle szybko. Dla części z nas pobyt nad morzem dobiegał powoli końca, aby móc w miłej atmosferze pobycć jeszcze wspólnie razem zostaliśmy zaproszeni na wieczorek pożegnalny, na którym do tańca przygrywał zaproszony zespół muzyczny. Wszyscy mimo zmęczenia oddawali się bez reszty doskonałej zabawie. Następnego ranka część z nas czekał ostatni – chyba przez wszystkich najmniej lubiany – dzień

naszej wycieczki dzień powrotu. Po zjedzonym śniadaniu wyruszyliśmy po raz kolejny na plażę tym razem niestety powoli żegnać się z morzem i naszymi kolegami, którzy musieli już wracać. Inni wybrali się na ostatnie spacerki promenadą, przy której można było usiąść i napić się kawy czy zjeść lody jednocześnie podziwiając piękne widoki. Popołudniowe pakowanie i wieczorna kolacja zakończyły dla części z nas piękny tygodniowy pobyt nad morzem. Gdy wieczorem odjeżdżali przy pięknie zachodzącym słońcu nie jednemu z nas w oku zakręciła się łza.

Następnego dnia pozostała część grupy, która została nad morzem udała się na zajęcia rehabilitacyjne. Masaże, wirówki wodne, naświetlania specjalistycznymi lampami, a także zajęcia ruchowe na sali sportowej pozwoliły nam jeszcze bardziej się zrelaksować i nabrać sił przed kolejnymi czekającymi nas w tygodniu atrakcjami. Codzienne wypady na plażę i spacerki promenadą na której można było zjeść wiele pysznych rzeczy umilały nam kolejne dni pobytu. I tym razem nie zabrakło dodatkowych atrakcji jedną z nich była wycieczka ciuchcią i naszym ulubionym ecotaxxi pana Łukasza do pobliskiego Mielna. Podczas podróży Pan Łukasz opowiadał nam historię Sarbinowa i okolicznych miejscowości, przez które przejeżdżaliśmy. Gdy dotarliśmy do małej,



ale jakże niezwykle urokliwej miejscowości Mielno mogliśmy podziwiać przepiękne widoki, które rozciągały się z małej ulicznej promenady. Nie mogliśmy również zapomnieć podczas naszego pobytu w Sarbinowie o kochanych naszych mamach, dla których przygotowaliśmy miłą niespodziankę. Zawsze zakrzątane w nawale codziennych obowiązków, zawsze zatroskane o to, aby ich pociechom niczego nie brakowało. Tylko one znają nasze największe sekrety, skrywane smutki i radosne chwile. Chcąc odwdziżyć się im za troskę, za czas który nam poświęcają i serce, które nam oddają zaprosiliśmy je na kawę i pyszne ciastko. Kochane Nasze mamy jakże trudno w tym jednym dniu wyrazić wszystkie nasze uczucia którymi Was darzymy. Wybaczcie, że na co dzień nie zawsze z wami się zgadzamy, nie zawsze Was słuchamy, ale pamiętajcie o tym, że zawsze ponad wszystko bardzo Was kochamy.

Wszystko co miłe i przyjemne szybko dobiega końca, więc także i my musieliśmy z żalem powoli myśleć o powrocie do domów.

Setki zrobionych zdjęć, wiele pozytywnych niezapomnianych wspomnień i wrażeń, a także piękna opalenizna jeszcze na długo będą nam przypominać o niezwykłych, cudownych dwóch tygodniach jakie mieliśmy okazję spędzić wspólnie nad morzem. Kochani wszystkim opiekunom, a także towarzyszącym nam w wycieczce rodzicom bardzo serdecznie dziękujemy za zorganizowanie tak wspaniałego wyjazdu bogatego w wiele atrakcji, który na długo pozostanie w naszej pamięci. I mamy ogromną nadzieję, że następny taki wyjazd już niedługo...



Dzień Godności - święto nas wszystkich

Już po raz ósmy mogliśmy uczestniczyć we wspaniałym święcie zorganizowanym przez władze powiatu oleśnickiego dla osób z niepełnosprawnością na Placu Zwycięstwa.



Od samego rana trwały gorączkowe przygotowania, aby ten dzień był szczególnie i niezapomniany dla naszych kochanych niepełnosprawnych przyjaciół. Uroczystego otwarcia dokonał starosta powiatu oleśnickiego, który zwrócił uwagę na to, iż w naszym powiecie żyje kilkanaście tysięcy osób z niepełnosprawnością i to święto jest głównie i przede wszystkim dla nich – to ich święto, ale także i po części dla nas ludzi "zdrowych", abyśmy zobaczyli, zrozumieli i przekonali się, że osoby z niepełnosprawnością to tacy sami ludzie jak my i powinniśmy dołożyć wszelkich starań aby osoby z niepełnosprawnością żyły godnie obok nas. Po przemówieniu wystąpił zespół ACORD z Ostrowiny,

który znanymi przebojami porwał do zabawy wszystkich zebranych. Oczywiście wśród występujących zespołów nie mogło zabraknąć także i naszych kochanych artystów z Warsztatu w Dobroszycach i Sycowie, którzy pod przewodnictwem Pani Agnieszki i Beaty tańczyli walca angielskiego do piosenki Zbigniewa Wodeckiego „Oczarowanie”. Romek Górka zaśpiewał wielki hit „Chcemy być sobą” zespołu Perfect oraz „Biegnij przed siebie” Anny Wyszconi. Znane rytmy sprawiły, że publiczność jeszcze bardziej żywiołowo i energicznie włączała się do wspólnej zabawy. Z pomponami w rytm piosenki zespołu Ace of Base „Always have always will” zatańczyła grupa artystyczna z Sycowa. Dzień Godności to nie tylko taniec, śpiew i zabawa. Na wielu stoiskach i kiermaszach można było podziwiać prace wykonane przez osoby z niepełnosprawnością z różnych ośrodków. Szczególnym zainteresowaniem wśród najmłodszych cieszyły się warsztaty plastyczne i malowanie twarzy, gdzie po kilku ruchach ręki Pań twarze najmłodszych zmieniały się w ich ulubionych postaci z kreskówek.. Zwycięskim dla nas wszystkich, wspólnym tak, licznym i wspaniałym świętowaniem udowodniliśmy, że osoby z niepełnosprawnością to tacy sami ludzie jak my... Na tak wspaniałej imprezie nie mogło zabraknąć czegoś pysznego do jedzenia. Wspaniałe przysmaki serwowali nasi dobrzy znajomi z Ostrowiny, a na deser można było spróbować pysznych ciast z naszej Warsztatowej kawiarenki i schłodzić się zimnymi napojami, gdyż pogoda tego dnia również uśmiechnęła się do nas ogrzewając nas wspaniałym słońcem. Plac Zwycięstwa to historyczny plac w tą majową niedzielę okazał się po raz kolejny zwycięski dla nas wszystkich wspólnym tak licznym i wspaniałym świętowaniem udowodniliśmy, że osoby z niepełnosprawnością to tacy sami ludzie jak my...

Wizyta Księdza Arcybiskupa

Nasz Warsztat miał ogromną przyjemność gościć w swoich progach eminentę ks. Arcybiskupa Józefa Kupnego, który odwiedził naszą placówkę przy okazji wizytacji parafii w Dobroszycach. Po krótkim przywitaniu i zapoznaniu się z historią Warsztatu ksiądz Arcybiskup zwiedził pracownię wręczając pamiątkowe obrazki uczestnikom. Jego eminencja w ciepłych słowach wyraził się o pracy całego zespołu terapeutycznego i uczestników, życząc nam zarazem wielu sukcesów i łask Bożych w dalszej naszej codziennej pracy.



Kochani Nasi przyjaciele z Firmy GKN

To już kolejny raz kiedy drogi pracowników firmy GKN, a także uczestników i pracowników WTZ wzajemnie się spotykają. Zawsze ta współpraca owocowała wieloma sukcesami. Dzięki Waszej ogromnej szczodrości, hojności i pracowitości praca zespołu terapeutów, życie, funkcjonowanie naszych podopiecznych nabrały zupełnie innego – lepszego znaczenia. Potrafiliście słowa zamienić w czyny, obietnice w konkretne działanie, którego tak wspaniałą efekt wspólnie razem możemy doświadczać. Dzięki Wam możemy dzisiaj pracować w tak wspaniałych warunkach. Możemy cieszyć się z nowo powstałej pracowni, która rozpałała promyk nadziei w sercach naszych podopiecznych na lepsze funkcjonowanie poza murami własnego domu. W sposób szczególny chcielibyśmy podziękować:

Panu Grzegorzowi Wiśniewskiemu, Pani Renacie Węgrzanowskiej, Pani Justynie Kołodziejkiej – Kwiecień, Pani Dagmarze Polowczyk, Panu Mirosławowi Bugdoł, Panu Bartoszowi Hebie, Panu Dariuszowi Jabłońskiemu, Panu Mariuszowi Karolewskiemu, Panu Rafałowi Sujeckiemu, Panu Sławomirowi Walczakowi, Panu Adamowi Wietrzyńskiemu, Panu Piotrowi Zielińskiemu

„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi” to słowa naszego ukochanego Ojca Świętego Jana Pawła II. Jakże adekwatne są te słowa, jak niezwykle trafnie opisują to co przez tyle czasu zrobiliście dla naszego Warsztatu. Trudno opisać i wyrazić słowami naszą wdzięczność. Przyjmijcie więc podziękowania płynące z głębi serca - bardzo się cieszymy, że mogliśmy na swojej drodze spotkać tak wspaniałych, ciepłych, serdecznych i wyjątkowych ludzi, którym na sercu leży dobro drugiego człowieka.



25—lat razem

Jak często pomagamy innym? Mniej sprawnym potrzebującym wsparcia, opieki i bliskości. Często, rzadko, sporadycznie, raz, dwa razy w roku? Przed świętami, a może czekamy aż zrobią to za nas inni? Pracownicy



i wolontariusze związani z Caritas Archidiecezji Wrocławskiej pomagają codziennie już od 25-ciu lat wszystkim będącym w potrzebie. Starszym, młodym, chorym, odrzuconym, skrzywdzonym i cierpiącym. Otaczają ich opieką wsparciem dając radość i nadzieję. Pragnąc podziękować za ich trud i poświęcenie spotkaliśmy się na uroczystości 25-lecia Caritas Archidiecezji Wrocławskiej w bardzo szczególnym miejscu w Centrum Osób Niepełnosprawnych w Dobroszycach. Mieszczą się tutaj trzy placówki Dom Opieki, Ośrodek Szkolno-Wychowawczy i Warsztat Terapii Zajęciowej, w których na co dzień znajdują opiekę, wsparcie, a także szanse na rozwijanie swoich pasji i zainteresowań osoby starsze, młodzież, a także dzieci. Obchody jubileuszowe rozpoczęła uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem ks. Dariusza Amrogowicza Dyrektora Caritas Archidiecezji Wrocławskiej. W uroczystej procesji z darami dziękczynnymi do ołtarza szli nasi podopieczni składając na nim chleb i wino, ale symbolicznie złożyli swoje troski, pragnienia dziękując jednocześnie za wszelkie dobro, którego na co dzień doświadczają. Po Mszy spotkaliśmy się na pikniku przed Ośrodkiem gdzie rodzice opiekunowie, terapeuci i nauczyciele wspólnie ze swoimi podopiecznymi mogli w pełni oddać się świętowaniu tak szczególnego jubileuszu. Można było podziwiać niezwykle występy mieszkańców i podopiecznych Naszego Centrum, a także zaproszonych gości, wśród których nie zabrakło władz Powiatu i sponsorów, którzy wspierają działalność Caritas. Zostali oni uhonorowani specjalnym tytułem „Samarytanin Caritas”. Bardzo serdecznie dziękujemy za ich wsparcie, jednocześnie cieszymy się, że możemy na swojej drodze spotkać tak wyjątkowych ludzi, którym na sercu leży dobro drugiego człowieka. O to, aby nikomu nie zabrakło

sił do świętowania zadbały panie kucharki przygotowując i serwując pyszne jedzenie. Świętując i bawiąc się razem mogliśmy się poczuć jak jedna wielka rodzina. „Jeden z najgłębszych sekretów życia polega na tym, że tylko to wszystko co robimy dla innych, jest tym, co naprawdę warto robić” widząc uśmiech na twarzach radość w oczach naszych podopiecznych wiemy, że praca, którą wykonujemy ma sens i przekłada się na szczęście i radość innych.



Życzenia Bożonarodzeniowe

*W oczekiwaniu na zbliżające się
Święta Bożego Narodzenia
i Nowy Rok
Żegnamy minione miesiące
I pełni nadziei spoglądamy w przyszłość.
Pragniemy przeżyć
Niepowtarzalne świąteczne chwile
W pokoju i wzajemnej bliskości.
Serdeczne życzenia:
Zdrowia, pogody ducha,
Spełnienia wszystkich marzeń,
Zawodowej satysfakcji
i wielu sukcesów*

życzą Uczestnicy WTZ



„NASZ WARSZTAT” tworzy zespół w składzie:

Pomocą służą: E. Grzesik, A. Wilk, M. Ostrowicz

Warsztat Terapii Zajęciowej Caritas Archidiecezji Wrocławskiej
Ul. Stawowa 23
56-410 Dobroszyce
www.wtz-dobroszyce.org.pl

Ul. Kościelna 3a
56-500 Syców

